

USPRAWIEDLIWIENIE PRZEZ WIARĘ



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Rz 3,19-28.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Uważamy bowiem, że człowiek bywa usprawiedliwiony przez wiarę, niezależnie od uczynków zakonu” (Rz 3,28).

W tej lekcji dochodzimy do zasadniczego tematu *Listu do Rzymian* — usprawiedliwienia przez wiarę, wielkiej prawdy, która w większym stopniu niż inne zainicjowała reformację protestancką. Pomimo wszystkich zapewnień, że jest inaczej, Rzym dotąd nie zmienił swojego stanowiska wobec tej prawdy, tak jak nie zmienił go w 1520 roku, gdy papież Leon X wydał bullę potępiającą Marcina Lutra i jego nauki. Luter spalił egzemplarz tej bulli, gdyż dobrze wiedział, że jeśli jest jakaś nauka, która wyklucza wszelkie kompromisy, to z pewnością jest nią nauka o usprawiedliwieniu przez wiarę.

Sprawiedliwość jest obrazowym pojęciem zaczerpniętym z prawa. Przestępca prawa staje przed sędzią i zostaje skazany na śmierć za swoje zbrodnie. Ale oto stawia się zastępca i bierze zbrodnię przestępcy na siebie, oczyszczając go w ten sposób. Akceptując takiego zastępcę, przestępca zostaje nie tylko oczyszczony przed sędzią ze swojej winy, ale jest traktowany tak, jakby nigdy nie popełnił przestępstwa, za które stanął przed sądem. Jest tak dlatego, że zastępca, który ma doskonałą (czystą) kartotekę, oferuje przestępcy, któremu przebaczone, swoje doskonałe zachowywanie prawa.

W planie zbawienia każdy z nas jest przestępcą. Zastępca, Jezus, ma doskonałą (czystą) kartotekę, a na sądzie stawia siebie w naszym miejscu, tak iż Jego sprawiedliwość zostaje przyjęta w miejsce naszej niesprawiedliwości. Dlatego zostajemy usprawiedliwieni przed Bogiem — nie ze względu na nasze uczynki, ale ze względu na Jezusa, którego sprawiedliwość staje się naszą, gdy przyjmujemy ją *przez wiarę*. Oto dobra nowina! Faktycznie żadna wiadomość nie może być lepsza od tej!

Przeczytaj Rz 3,19-20. Co Paweł mówi tutaj o prawie, jego funkcji oraz o tym, czego prawo nie może uczynić? Dlaczego jest tak ważne, aby wszyscy chrześcijanie dobrze to rozumieli?

.....

.....

.....

Paweł używa słowa *prawo* w jego szerokim znaczeniu, w jakim rozumie-li je Izraelici. Hebrajskie słowo *torah* (*prawo*) jest także dzisiaj rozumiane przez Żydów jako Boża nauka zawarta w pierwszych pięciu księgach Mojżesza, a bardziej ogólnie — w całym *Starym Testamencie*. Prawo moralne oraz jego rozwinięcie w postaci ustaw i orzeczeń, jak również przepisów ceremonialnych, było częścią tej nauki. Z uwagi na to możemy rozumieć prawo jako cały system żydowskiej religii.

Być pod prawem znaczy: *podlegać mu*. Jednak prawo ujawnia niedociągnięcia i winy człowieka wobec Boga. Prawo nie może usunąć winy. Może jedynie skłonić grzesznika, by szukał ratunku.

Starając się zastosować przesłanie *Listu do Rzymian* dzisiaj, gdy żydowskie prawo w jego starożytnym rozumieniu nie jest już stosowane, myślimy o prawie głównie w kategoriach prawa moralnego. Także to prawo nie może nas zbawić, podobnie jak system religii izraelskiej nie mógł zbawić Izraelitów. Zbawienie grzesznika nie jest funkcją prawa moralnego. Jego funkcją jest objawienie charakteru Boga i wskazanie ludziom, w czym nie odzwierciedlają tego charakteru.

Jakiegokolwiek prawo to jest — moralne, ceremonialne, cywilne czy całe razem — przestrzeganie któregośkolwiek czy nawet wszystkich jego przykazań samo w sobie nie uczyni człowieka prawym w oczach Boga. W rzeczy samej prawo nigdy nie było przeznaczone do tego. Przeciwnie, prawo miało wskazywać nasze niedociągnięcia i braki, aby w ten sposób prowadzić nas do Chrystusa.

Prawo nie może nas zbawić, tak jak objawy choroby nie mogą nas uleczyć. Objawy nie są terapią, a jedynie wskazują potrzebę leczenia. Taka właśnie jest rola prawa.

Czy udane były twoje starania w kwestii zachowywania prawa? Jak twój odpowiedź świadczy o daremności dążenia do zbawienia przez zachowywanie prawa?

„Ale teraz niezależnie od zakonu objawiona została sprawiedliwość Boża, o której świadczą zakon i prorocy” (Rz 3,21). Jak powinniśmy rozumieć te słowa?

Ta nowa sprawiedliwość została przeciwstawiona sprawiedliwości prawa — sprawiedliwości, którą znali Izraelici. Nowa sprawiedliwość została nazwana *sprawiedliwością Bożą*, to znaczy sprawiedliwością pochodzącą od Boga, dostarczaną przez Boga i jedyną, którą On akceptuje jako prawdziwą sprawiedliwość.

Jest to oczywiście sprawiedliwość, którą Jezus wytworzył w swoim życiu, gdy był w ludzkim ciele — sprawiedliwość, którą oferuje On wszystkim, którzy przyjmą ją przez wiarę, osobiście, nie dlatego, że na nią zasługują, ale dlatego, że jej potrzebują.

„Sprawiedliwość to posłuszeństwo prawu. Prawo żąda sprawiedliwości i grzesznik jest ją winny prawu, ale nie potrafi jej przedłożyć. Jedyne sposb, w jaki może on osiągnąć sprawiedliwość, to poprzez wiarę. Przez wiarę może przynieść Bogu zasługi Chrystusa i Pan umieszcza posłuszeństwo swego Syna na rachunku grzesznika. Sprawiedliwość Chrystusa zostaje przyjęta w miejsce ludzkiego uchybienia i Bóg przyjmuje, przebacza oraz usprawiedliwia pokutującą wierzącą duszę, traktując ją tak, jak gdyby była sprawiedliwa, i miłując ją tak, jak miłuje swego Syna”¹. Jak możesz się nauczyć przyjmować tę wspaniałą prawdę na własność? Zob. także Rz 3,22.

Wiara w Jezusa Chrystusa jest tutaj, niewątpliwie, wiarą Jezusa Chrystusa. Gdy działa ona w życiu chrześcijanina, jest czymś znacznie więcej niż intelektualną wiedzą; jest czymś więcej niż tylko uznaniem pewnych faktów dotyczących życia i śmierci Jezusa Chrystusa. Prawdziwa wiara w Jezusa Chrystusa jest przyjęciem Go jako Zbawiciela, Zastępcę, Poręczyciela i Pana. Jest wybraniem Jego sposobu życia. Jest zaufaniem Mu i dążeniem przez wiarę do życia zgodnie z Jego przykazaniami.

¹ Ellen G. White, *Wybrane poselstwa*, tłum. Joanna Sztuka, Orion Plus, Radom 2016, t. I, s. 339-340.

Pamiętając to, co do tej pory przestudiowaliśmy o prawie i czego prawo nie może dokonać, przeczytaj Rz 3,24. Co Paweł mówi w tym wersecie? Co to znaczy, że odkupienie jest w Jezusie?

Na czym polega usprawiedliwienie, o którym jest mowa w powyższym wersecie? Greckie słowo *dikaiun*, tłumaczone jako *usprawiedliwić*, może oznaczać: *uczynić sprawiedliwym, ogłosić sprawiedliwym lub uznać za sprawiedliwego*. Słowo to składa się z tego samego tematu, co słowo *dikaioosyne* (*sprawiedliwość*) oraz słowo *dikaionoma* (*sprawiedliwe wymaganie*). Tak więc istnieje ścisły związek między *usprawiedliwieniem* i *sprawiedliwością* — związek, który nie zawsze jest widoczny w niektórych przekładach. Jesteśmy usprawiedliwieni, gdy zostajemy przez Boga *ogłoszeni jako sprawiedliwi*.

Przed tym usprawiedliwieniem człowiek jest niesprawiedliwy i nie może zostać przyjęty przez Boga. Po usprawiedliwieniu jest uważany za sprawiedliwego, a zatem może zostać zaakceptowany przez Niego.

Jest to możliwe wyłącznie dzięki łasce Bożej. Łaska oznacza przychyłność. Gdy grzesznik zwraca się do Boga, prosząc o zbawienie, aktem łaski jest uznanie czy ogłoszenie tego człowieka sprawiedliwym. Jest to niezasłużona przychyłność, a wierzący jest usprawiedliwiony bez żadnej zasługi ze swojej strony — bez niczego, co mógłby przedstawić Bogu na swoją rzecz, z wyjątkiem swojej całkowitej bezradności. Człowiek zostaje usprawiedliwiony przez odkupienie w Chrystusie Jezusie — odkupienie oferowane przez Niego jako Zastępcę i Poręczyciela Grzeszników.

Usprawiedliwienie jest przedstawione w *Liście do Rzymian* jako formalny akt dokonany w określonym czasie. W jednej chwili grzesznik jest na zewnątrz — niesprawiedliwy i nieakceptowany; w następnej chwili, po usprawiedliwieniu, człowiek jest wewnątrz — zaakceptowany i sprawiedliwy.

Człowiek, który jest w Chrystusie, patrzy na usprawiedliwienie jako przeszłe dokonanie, które nastąpiło, gdy poddał się w pełni Chrystusowi. Być *usprawiedliwionym* (zob. Rz 5,1), to dosłownie *dostać usprawiedliwienia*.

Oczywiście, jeśli usprawiedliwiony grzesznik odpadnie od Chrystusa, a potem powróci do Niego, usprawiedliwienie następuje ponownie. Jeśli ponowne nawrócenie jest codziennym przeżyciem, to w pewnym sensie usprawiedliwienie należy uznać za powtarzające się wielokrotnie doświadczenie.

Skoro ewangelia o zbawieniu jest tak dobra, co powstrzymuje ludzi od jej przyjęcia? Co powstrzymuje cię od przyjęcia wszystkiego, co Pan ci obiecuje i oferuje?

W Rz 3,25 Paweł rozwija opis dobrej nowiny o zbawieniu. Używa przy tym wyszukanego greckiego słowa *hilasterion* przetłumaczonego jako *ofiara przeblagalna*¹. Owo greckie słowo występuje w *Nowym Testamencie* tylko 2 razy — tutaj i w Hbr 9,5, gdzie jest przetłumaczone jako „wieko skrzyni”². W Rz 3,25 — gdzie oznacza ofertę usprawiedliwienia i odkupienia w Chrystusie — przeblaganie wydaje się być wypełnieniem wszystkiego, co było symbolizowane przez tron łaski w starotestamentowej świątyni. Oznacza to więc, że przez swoją ofiarną śmierć Jezus stał się środkiem zbawienia, więc jest przedstawiony jako Ten, który zapewnia przeblaganie. Krótko mówiąc, oznacza to, że Bóg uczynił to, co było konieczne, by nas zbawić.

W Rz 3,25 jest także mowa o *przedtem popełnionych grzechach*. To grzechy czynią nas nieakceptowanymi przez Boga. Sami z siebie nie możemy uczynić nic, by wymazać nasze grzechy. Ale w planie odkupienia Bóg zapewnił sposób, by grzechy zostały wymazane przez wiarę w krew Chrystusa.

Greckie słowo *parestis*, przetłumaczone tu jako *pobłażliwie odniósł się*, dosłownie oznacza *przejście nad* lub *przejście obok*. *Przejście nad* w żadnym razie nie oznacza zignorowania grzechów. Bóg może przejść nad przeszłymi grzechami dzięki temu, że Chrystus przez swoją śmierć zapłacił karę za grzechy wszystkich ludzi. Zatem każdy, kto ma *wiarę przez krew Jego*, może dostąpić odpuszczenia grzechów, gdyż Chrystus już umarł za każdego człowieka (zob. 1 Kor 15,3).

Przeczytaj Rz 3,26-27. Co Paweł mówi w tych wersetach?

Dobra nowina, którą Paweł gorliwie dzielił się z każdym, kto chciał słuchać, jest taka, że ludzkości zaoferowana została Boża sprawiedliwość, która staje się naszym udziałem nie przez uczynki ani nasze zasługi, ale przez wiarę w Jezusa i to, czego On dokonał dla nas.

Dzięki ofierze Jezusa na Golgocie Bóg może ogłosić grzeszników sprawiedliwymi, a jednocześnie nadal pozostać sprawiedliwym i uczciwym w oczach wszechświata. Szatan nie może wskazać oskarżycielskim palcem na Boga, gdyż niebo złożyło największą ofiarę. Szatan oskarżał Boga o to, że domaga się od ludzkości więcej, niż sam jest gotowy dać. Krzyż Jezusa przeczy temu oskarżeniu.

Szatan przypuszczalnie oczekiwał, że Bóg unicestwi ludzi po ich upadku, ale zamiast tego Bóg posłał Jezusa, by zbawił ludzkość. Jak świadczy to o charakterze Boga? Jak nasza wiedza o Jego charakterze powinna wpływać na nasz sposób życia? Jak zmieniło się twoje życie od czasu, gdy zaczęłeś poznawać, jaki Bóg jest naprawdę?

¹ BG: *uabląganie*, UBG: *przeblaganie*, BT: *narzędzie przeblągania*, BI: *przeblągalnia*, BC: *oltarz przeblągania* (przyj. red.).

² BB: *wieko miłosierdzia*, KJV: *mercyseat* (tron Boży), BJW: *uablągalnia*, BI: *przeblągalnia*, BPZ: *pokrywa przeblągania*, BC: *plyta przeblągalna*, BP: *przykrycie arki* (przyj. red.).

„Twierdzimy bowiem, że człowiek dostępuje usprawiedliwienia przez wiarę, bez udziału uczynków Prawa” (Rz 3,28 BKR). Czy to znaczy, że skoro prawo nas nie zbawia, to nie jesteśmy zobowiązani do jego przestrzegania? Uzasadnij swoją odpowiedź.

W historycznym kontekście Paweł mówił w Rz 3,28 o prawie w jego szerokim znaczeniu jako o systemie religii żydowskiej. Bez względu na to, jak sumiennie Izraelita usiłował żyć zgodnie z tym systemem, nie mógł być usprawiedliwiony, jeśli nie przyjął Jezusa jako Mesjasza.

Rz 3,28 to wniosek Pawła na podstawie jego twierdzenia, iż prawo wiary wyklucza możliwość chlubienia się z własnych uczynków. Gdyby człowiek był usprawiedliwiany na podstawie własnych uczynków, miałby podstawę do chlubienia się w sobie. Ale skoro jest usprawiedliwiany dzięki Jezusowi, w którego wierzy, to chwała należy do Boga, który usprawiedliwia grzesznika.

Ellen G. White ciekawie odpowiada na pytanie:

— Czym jest usprawiedliwienie przez wiarę?

Napisała ona: „Jest to Boże dzieło umieszczające chwałę ludzką w prochu ziemi i czyniące dla człowieka to, czego nie jest on w stanie sam dla siebie dokonać”¹.

Uczynki prawa nie są w stanie zadośćuczynić za grzechy przeszłości. Na usprawiedliwienie nie można zapracować. Może ono zostać przyjęte jedynie przez wiarę w pojedynczą ofiarę Chrystusa. Dlatego w tym sensie uczynki prawa nie mają nic wspólnego z usprawiedliwieniem. Być usprawiedliwionym bez uczynków, znaczy być usprawiedliwionym, nie mając w sobie nic, co zasługiwałoby na usprawiedliwienie.

Niestety, wielu chrześcijan błędnie rozumie i niewłaściwie stosuje ten werset. Twierdzą oni, że wystarczy, by człowiek wierzył, a lekceważą uczynki posłuszeństwa, i to nawet posłuszeństwa prawu moralnemu. Czyniąc to, zupełnie wykręcają sens słów Pawła. W *Liście do Rzymian* i innych listach Paweł przywiązuje wielką wagę do przestrzegania prawa moralnego. Jezus z pewnością także wyrażał taki pogląd, podobnie jak Jakub i Jan (zob. Mt 19,17; Rz 2,13; Jk 2,10-11; Ap 14,12). Paweł podkreśla, że choć posłuszeństwo prawu nie jest *środkiem* usprawiedliwienia, to usprawiedliwiony przez wiarę człowiek zachowuje prawo Boże i wręcz jest jedynym, który *może* zachowywać prawo. Nieodrodzony człowiek, który nie został usprawiedliwiony, nigdy nie będzie w stanie wypełniać wymagań prawa.

Dlaczego tak łatwo jest wpaść w pułapkę myślenia, iż skoro prawo nas nie zbawia, to nie musimy się przejmować jego przestrzeganiem? Czy kiedykolwiek zdarzyło ci się wytłumaczyć/usprawiedliwić grzech przez powołanie się na usprawiedliwienie przez wiarę? Dlaczego jest to niebezpieczne? Z drugiej strony, co by było z nami, gdyby nie obietnica zbawienia, nawet jeśli jesteśmy kuszeni, by jej nadużywać?

¹ Ellen G. White, *Testimonies to Ministers and Gospel Workers*, Mountain View–Omaha 1962, s. 456.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Chociaż prawo nie może darować kary za grzech, ale oskarża grzesznika, przedstawiając cały jego dług, to jednak Chrystus obiecał obfite przebaczenie wszystkim, którzy pokutują i wierzą w Jego miłosierdzie. Pokutujące i wierzącej duszy miłość Boża jest udzielana w obfitości. Piętno grzechu spoczywające na duszy może zostać usunięte jedynie przez krew pojednawczej ofiary (...) Tego, który był równy z Ojcem. Dzieło Chrystusa — Jego życie, poniżenie, śmierć i wstawiennictwo za zgubionym człowiekiem — wywyższa prawo i czyni je godnym czci”¹.

„Charakter Chrystusa zajmuje miejsce twojego charakteru, a Bóg przyjmuje cię tak, jak gdybyś nie zgrzeszył”².

„Gdy apostoł mówi, że jesteście usprawiedliwieni *bez uczynków zakonu*, nie mówi o uczynkach wpływających z łaski i wiary; ten bowiem, kto wykonuje takie czynki, nie wierzy, że jest przez ich czynienie usprawiedliwiony. Wierzący pragnie być usprawiedliwiony przez wiarę. Przez słowa *uczynki zakonu* apostoł rozumie czyny, w których pokładają swą ufność samousprawiedliwiający się, jak gdyby czyniąc je, stawali się usprawiedliwieni, a zatem sprawiedliwi ze względu na swoje uczynki. Innymi słowy, czyniąc dobro, nie dążą do sprawiedliwości, a pragną się jedynie chlubić, że już otrzymali sprawiedliwość na podstawie swoich uczynków”^{3,4}.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Przeczytaj ponownie wersety, które studiowaliśmy w tym tygodniu, a następnie własnymi słowami opisz w kilku zdaniach to, co wyrażają. Podziel się podczas lekcji tym, co napisałeś.

2. Przeczytaj powyższą wypowiedź Marcina Lutra rozpoczynającą się od słów: *Gdy apostoł mówi...* Dlaczego prawda taka jak ta pobudzała go do działania? Dlaczego tak ważne jest, byśmy rozumieli dzisiaj to, co napisał?

3. „Adwentyści dnia siódmego postrzegają siebie jako spadkobierców reformacji, którzy budują na jej fundamencie i wnikają w biblijną naukę o usprawiedliwieniu z łaski tylko przez wiarę, odnawiając i wyrażając pełnię, jasność i równowagę ewangelii apostoelskiej”⁵. Jakie mamy powody, by tak myśleć o sobie?

¹ Ellen G. White, *Wybrane poselstwa*, tłum. Joanna Sztuka, Orion Plus, Radom 2016, t. I, s. 344.

² Taż, *Pokój, za którym tęsknisz*, tłum. Piotr Lazar, Warszawa 2011, wyd. III, s. 61.

³ Marcin Luter, *Komentarz do Listu do Rzymian*, tłum. zbiorowe, Tymbes, [Tymbark] 2014, wyd. II, s. 78-79 (przyp. red.).

⁴ Przeczytaj pierwszą połowę rozdziału *Sprawiedliwość Chrystusa zawarta w Prawie*, rozdział *Przyjdźcie i szukajcie, a znajdziecie* oraz pierwszą połowę rozdziału *Doskonałe posłuszeństwo przez Chrystusa*, w: Ellen G. White, *Wybrane poselstwa*, Orion Plus, Radom 2016, t. I, s. 224-228.308-311.346-347; środkową część rozdziału *Nowe i stare*, w: taż, *Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2010, wyd. IV, s. 79-80.

⁵ *Teologia Kościoła Adwentyistów Dnia Siódmego*, tłum. zbiorowe, Signa Temporis, Podkowa Leśna 2016, cz. I, s. 383 (przyp. red.).